

# GAZETA KRAKOWSKA

Przebieg kwartalny  
nr. 17.

N<sup>ER</sup> 272.

Pojedynczy numer na wolno-  
wy in papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 8 LISTOPADA 1851 ROKU.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Thermi	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7. 12	3. 439	+ 2. 4	— 2,8	zachodni średni	Pochmurno	
3	3. 619	+ 5. 0	— 3,0	połud. za. mieny	" "	
5	3. 039	+ 4. 4	— 6,2	zachodni średni	" "	
9	3. 888	+ 2. 6	— 2,5	" słaby	" "	

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

LONDYN 25 Października. — Wczoraj znowu pełnomocnicy pięciu mocarstw mieli konferencję względem spraw niderlandzkich.

Podług dziennika *Globe*, pełnomocnicy wielkich mocarstw trudnią się także teraz oznaczeniem ostatecznie granic Grecji.

Xążę Paweł Witembergski zastał w tych dniach, którego Wysoka jego córka W. Xiężna Helena często odwiedzała. J. C. Wysokość chce w tych dniach odjechać na powrót i to najpierw do Niemiec, gdzie u swej siostry xężny Nassau w Wiesbaden zamysła zimować, gdyż tutejsi marynarze wystawiają przejazd do Rosji w terażniejszej porze roku przez morze bałtyckie jako niebezpieczny.

Nieprawdzi się doniesienie, iakoby margr. Londonderski wynosił się na wieś, owszem został w swym tu pałacu ponaprawić wyłuszczone okna.

Ednburgski związek polityczny unit odbył dnia 19 b. m. pierwsze publiczne zgromadzenie w ednburgskim parku królewskim, dla wyaurzenia królowi w terażniejszej po-

litycznej kryzys swej wierności, niezmiennego zaufania w jego ministerych i szczerę i nieostygłą swęj przychylności do zasad i pojedynczych rozrządzeń bilu względem reformy. O godzinie 2giej z południa liczba zgromadzonych osób wynosiła najmniej 20,000. P. Weir proponował adres do króla wyrażający powyższe uczucia i prośbę, aby J. K. M. użył wszystkich w mocy jego będących konstytucyjnych środków do ugruntowania bezpieczeństwa i dobrego mienia kraju przez przywiedzenie do skutku kilku reformy. Po mowie P. Prentice za tym wnioskiem, która z wielkimi oklaskami przyjęta była, uchwalony został jednomyślniegi powyższy adres, z postanowieniem, iż ma być oddany hr. Grey, aby go J. K. M. doręczał. — Spokojność przez cały czas tego zgromadzenia nie była na chwilę przerwana.

Podług podanej parlamentowi listy, pięć osób, to jest xężna Newcastle, lord Farborough, lord Reay, P. Percy Smith i lady Seymour utraciły pensje z listy cywilnej w kwocie 2609 fs.

Lord Brougham wyedzie po intrze do wiejskiego swiego mieszkania Brougham Hill, gdzie już brat jego P. Wilh. Brougham na niego oczekuje.

Doniesienia z K'ddenminster o tamiecznym stanie fabryk są nader zasmucające. Przez zaprzestanie robót w kilkunastu fabrykach zostało przeszło 1200 tkaczów nieczynnych.

Jeden z okrętów przeznaczony dla Don Pedra do wyprawy przeciw Portugalii kongres, popłynął wczoraj w wieczór dobrze uzbrojony i ładem osadzony do Nordfleet. Łony do teyże wyprawy należący, jest w tey chwili z największym pośpiechem uzbrajany.

W Surrey odbyło się zgromadzenie reformistów. Znajdował się na nim znany radikalista Cobbet i proponował nader ostry adres przeciw duchowieństwu i szlachcie, który tak bardzo był demagogiczny, iż prócz niego, nikt nań nie głosował.

HAGA 27 Października. — Druga izba stanów jeneralnych na wczorayszem tajnym posiedzeniu uchwaliła odpowiedni adres na mowę królewską przy zagaieniu posiedzeń, i posłała pierwszey izbie. Jutro zapewne będzie królowi oddany.

J. K. W. Xię Oranii wydał onegdaj następujący rozkaz dzienny do woyska.

“W główney kwaterze Tilburg dnia 25 Października 1831.

Przez niniejszy rozkaz dzienny oznajmię woysku, że dziś w południe ukończył się rozeym. Woysko zatem uważać się powinno w stanie wojennym przeciw każdemu nieprzyjacielowi, któryby zgwałcił granice dawney Hollandyi. Wzywam przeto wszystkich jenerałów i officerów sztabowych, aby woyskom któremi dowodzą, wydali potrzebne w tey mierze rozkazy. Zalecam szczególniey stożącemu w polu woysku największą czynność i przeczność. Jak w wojnie zaczepney dało dowody męztwa i nieustrasżności, tak też spodziewam się z pewnością, że do wybor-

nych swoich przymiotów dołączy także cnotę ostrożności i wytrwałości, które w terażniejszych okolicznościach nieodzownie są potrzebnemi.

Feldm. Naczelnny Wódz woyska Wilh. Xięzę Oranii.,,

Podług doniesień zgłówney naszej kwatery, woysko belgijskie opuściło swój obóz między Diest i Mantaigu i przeszło za rzekę Demer dla zajęcia bliższego stanowiska naszej granicy. Wszystkie wsie z tey strony powyższej rzeki zapełnione są woyskiem. Inna część woyska belgijskiego udała się przez Westerloo i Herenthals nad rzekę Nethe, dla zastolenia woyskowego stanowiska nad tą rzeką.

W krótce oczekiwane tu jest przybycie J. C. W. W. Xiężny Rossyjskiej Heleny, która d. 26 b. m. opuściła Londyn. J. C. W. Xiężna Oranii wyedzie przeciw niej do Zwet.

Sprawyjący dotąd przy naszym dworze interessa francuzkiego Pan Larochevoucault, którego baron Durand de Mareuil jako poseł zlizował, odjechał do Francyi.

Podług najnowszych doniesień z Zalandyi, cztery korwety, które popłynąć miały do wschodnich i zachodnich Indyów, odebrały rozkaz do zatrzymania się ieszcze.

BRUXELLA 25 Października. — Na wczorayszem posiedzeniu izby reprezentantów prezes odczytał przysłany sobie list ministra spraw zagranicznych Melenaere, w którym wzywa izbę do zatrudnienia się niezwłocznie nie ustawą, dotyczącą się 24 artykułami konferencyi londyńskiej. Żądano słyszeć samego ministra, i posłano po niego oddzwiernego. W pół godziny przybył minister i oświadczył zgromadzeniu, że tak jen. Belliard, iako też P. Adair wyrazili mu swoje życzenia, aby tak nayprędzey izby zatrudniły się traktem pokoju. Po wystuchaniu ieszcze ministra wojennego i przywdwieniu się wielu członków, postanowiło zgromadzenie, że iu-

tro o god. 10 zrana zatrudni się zdaniem sprawy przez sekcyę w mowie będącej ustawy.

— Dnia 26. Na wczorayszem tajnem posiedzeniu izby reprezentantów Pan Deveaux zdał w imieniu środkowej sekcyi sprawę o ustawie tyczącej się traktatu pokoju. W sekcjach 47 członków oświadczyło się za przyjęciem traktatu pokoju, a 24 przeciw przyjęciu, 26 zaś wstrzymało jeszcze głosy swoje. Środkowa sekcyja była, wyjąwszy jednego członka P. Gendebien, za przyjęciem ustawy. Zdający sprawę w imieniu środkowej sekcyi wniósł, aby narada względem 24 artykułowego postanowienia konferencyi londyńskiej nastąpiło na tajnem posiedzeniu, czemu sprzeciwiała się część zgromadzenia, i po żywych sporach tylko 56 głosami przeciw 41 utrzymał się wniosek.

Członki w sekcjach, które wzbraniały się głosować za traktatem pokoju, miały się tłumaczyć: że wedle konstytucyi sam król ma tylko prawo wydawać wojnę i zawierać pokój, a zatem nie należy naruszać praw monarchy. Artykuł nowej konstytucyi co do tego punktu, nie może być do niniejszego przypadku zastosowany; stanowi on wprawdzie, iż król ma prawo zawierać traktaty handlowe, przymierze wojenne i traktaty pokoju, ale nie może stanowić względem tak istotnej zmiany w konstytucyi, jaką jest odmiana granic. Z tego motiwowania wzmiankowanych członków wynika, że są za królem i przy ostatecznem głosowaniu przeważać muszą, i że izba reprezentantów w żadnym przypadku odrzucić nie może postanowienia londyńskiej konferencyi za którem jest cała środkowa sekcyja, jak się z tej zdania sprawy okazuje, wyjąwszy jednego członka, P. Gendebien, który już raz oświadczył, iż skoro izba przyjmie 13 artykułów konferencyi londyńskiej, on Belgią opuści; przyjęła je izba, a P. Gendebien nie dotrzymał słowa swojego. Nasi

*patres conscripti* w senacie, których istnienie zaledwo znać w kraju, chociaż znajdują się pomiędzy niemi PP. Lumina, Robiano, Aers hot i Vilain XIV, pójdą zapewne bez długiej narady za przykładem izby reprezentantów. Od króla zatem będzie zależało położyć klauzule i warunki, które z naszej strony są żądane. Do tych warunków szczególnie należać ma zaręczenie pięciu mocarstw ścisłego wykonania 24 artykułów dotyczących się Belgii, a mianowicie zapewnienie wolnej żeglugi i używanie dróg przez Hollandyę. Na dzisiejszem tajnem posiedzeniu obawić także miano izbie, że na zapytanie: które z mocarstw przystąpi do przymuszenia obu stron do uskutecznienia traktatu, odpowiedziano: że oba najprzyjaźniejsze (Anglia i Francya). Ostatniego mocarstwa wkroczą więc w przypadku potrzeby wojska do naszego kraju na exekucyę.

W mieście naszym panuje najszybciej spokoyność, w dziennikach tylko zachodzą klótnie pomiędzy strennictwami.

Wielka główna kwatery założona jutro zostanie w Mechlinie. Sądzą, że król dziś jeszcze w wieczór tam się uda. Do głównej kwatery należą następujący oficerowie: szefem głównego sztabu generał Desprez, generałem artylleryi Evain, generałem inżynierów Nenpde, generałem jazdy Picquet, generałami piechoty Billard i Grundler, generałem adjutantem króla d'Hane de Steenhuyse, generałem kwatery pułkownik Rodenbach, dowódcą głównej kwatery pułkownik Hotton, a pierwszym ordynansowym oficerem króla pułkownik hr. Eruyckenbourg.

Obóz wyruszył z pod Diest; 2ga dywizya pod rozkazami generała Wauthier znajduje się w Lier.

Na trzech drogach z Gandawy, Antwerpii i Diest do Bruxelli porobione są linie sygnałowe. Te składają się z wysokich słupów,

na których znajdują się pochodnie do zapalenia, skoro y Hollendrzy kroki nieprzyjacielskie rozpoczęli.

Marszałek Gerard, odebrawszy depeszę z Hagi, w której mu doniesiono, że Holandia nie myśli rozpoczynać kroków nieprzyjacielskich przez czas narad względem traktatu pokoju, odjechał wczoraj w południe do Maubeuge.

Tworzenie obiegu legionu w Ath idzie bardzo zwolna, ponieważ nie przyjmują do niego Francuzów.

Kuryer tutejszy donosi jako wieść, że król hollenderski miał oświadczyć, iż gotów jest przyjąć 24 artykułowy traktat, jeżeli mu kosztne woyny od roku przeszłego wynagrodzone będą, a te wynosić mają do 100 m ll. zł. hol.

PP. Adair, Fox i Lehon iedli wczoraj obiad u króla.

Z baronem Stockmar przybył tu z Londynu pułkownik Gardner, były adjutant króla Leopolda.

Pisma tutejsze donoszą o wojskach francuskich w departamencie północnem co następuje: dnia 24 b. odebrał rozkaz ruszenia ku granicy. Pułk 20ty, który stał między Bouchain i Walencienną, miał nawet w ostatniem mieście otrzymać amunicyą. Lecz tego samego dnia nadszedł przeciwny rozkaz. — Zapewniają, że król Ludwik Filip dnia 23 b. m. odprawi przegląd całego wojska pod rozkazami marszałka Gerard zostającego i oznajmi mu, że już ostatecznie zawarty został.

Dziennik leodyjski zawiera krótki rys zdarzeń od pocięcia rewolucyi bruxelskiej z dołączeniem uwag o teraźniejszym stanie Belgii. Na wstępie wyraża: "W oczach naszych powstanie w Brukselli było nie rozważnem i zbrodniczem z strony kilku ambitnych demagogów i jeszcze ambitniejszych i mści-

wych jezuitów. Bezprzykładnie kwitnęły stan naszego handlu i przemysłu, dobre miejsce prcowitey klasy ludzi, nie potrafiły zastanowić uniesionych zapamiętałą namiętnością serc.", "W owczesnych okolicznościach (pisze dalej) nie było nic pożądansego jak przyłączenie się do Francyi, lecz i temu demagogowie, jezuita i nieprzyjaciele przemysłu i oświecenia potrafiłi zapobiedz.", "Po przyjęciu 18 artykułowej konferencyi i wstąpieniu na tron Leopolda (wyraża na końcu) tłumiliśmy nasze obawy względem przyszłości i nakazaliśmy naszym uczuciom milczenie. Ojczyzna wymagała ofiary z przeciwnych mniemań, i gdy mieliśmy zawsze na oku dobro publiczne, poświęciliśmy więc nasze, i zwróciliśmy nasze, natężenia ku dobru narodu, a szczegolniey na obior, w których jezuitizm przeważył słabą rzeźmiśniczą klasę. Po klęskach ostatniej kampanii, nie spodziewaliśmy już trwałości naszej niepodległości, i jak widzieć można z ostatnich obrad iab, rząd zostawał w takim stanie obawie. Dni wszystko taką przybiera postać. Proponowane przez konferencyą 24 artykułów i ich przyjęcie przez Belgią i Holandya, postawia nas w rzędzie narodów i dozwala udoskonalić wewnętrzny nasz stan, a przynajmniej ulepszyć; teraz mamy przecie przyszłość, chociaż wątpliwą. Czyli warunki są dobre lub złe, nie chcemy w to wchodzić. Lecz skoro im się poddaemy są dobre; z koniecznością niemożna wchodzić w układy. Nadal żadnych zarzutów. Względem przeszłych zdarzeń oddajemy się zupełnej niepamięci, i ograniczamy zlepzeniem teraźniejszego naszego położenia; starajemy się o ożywienie naszych fabryk, o naprawienie naszych strat i zagojenie naszych ran! Na owczas będziemy mogli, jeżeli nie nasze szczęście, przynajmniej spokojność, porządek i bezpieczeństwo odzyskać!,"